



TEN GAD TO QUAD

Śmiganie maszyną prototypową, pojazdem, którego wyprodukowano co najwyżej kilkanaście sztuk, to rzadkość. Po telefonie z Aeona nie mogliśmy się doczekać ich najnowszego wynalazku – Cobry 220.

Tekst Jarosław Modrzejewski
Zdjęcia Jacek Dciepko



S pisali się – dwa dni później w garażu stanął prototypowy czterokołowiec. To w prostej linii następca Cobry 180 (patrz: MOTOCYKL 11/2004). Już na pierwszy rzut oka widać, że oba pojazdy łączy bodaj tylko nazwa, bo ich konstrukcje to dwa światy. Wydaje się, że Cobrze w końcu urosły zęby jadowe. Widać do pracy ostro zagoniono stylistów i efekt jest obiecujący. Kształt plastików nadaje Cobrze bojowy wygląd. Uzupełnia to wylot wydechu, umieszczony pod tylną lampą – wzorem rasowych maszyn sportowych. Tylną lampę i kierunki wykonano, wykorzystując diody LED. Całkiem miłe dla oka i odporne na drgania.

Z przodu Cobra wygląda jak wkurzony gad – to wrażenie podkreśla kształt wysoko poprowadzonych błotników, podłużne kierunkowskazy i lampy. Do tego dochodzą czerwone sprężyny amortyzatorów. No, dość gapienia się. Pozycja za sterami jest całkiem wygodna. Kokpit składa się z ciekłokrystalicznego wyświetlacza i zestawu kontrolki – świateł awaryjnych, mijania, długich, kierunków, biegu wstecz-

nego i luzu. Niby niemało, ale w końcu quada czeka homologacja. Kokpit wyświetla nawet poziom paliwa, oprócz tego mamy prędkościomierz, licznik przebiegu, a także licznik przebiegu dziennego. To, że w czasie jazdy na wstecznym wyświetliło się 100 km/h, upewniło mnie, że jest jeszcze co nieco do zrobienia. Ale spoko, przecież między fazą prototypową a wejściem do produkcji zwykle wprowadza się wiele zmian.

Nie zaprzatając sobie tym więcej głowy, zapakowaliśmy maszynkę na lawetę i jazda do nieczynnego kamieniołomu. Kroilo się całkiem miłe popołudnie.

Kamieniołom faktycznie już od dawna jest nieczynny, ale śmieci mówią, że ludzie o nim nie zapomnieli. Zasilany gaźnikiem silnik odpalił bez problemu. Na wejściu odkręciliśmy lusterka, żeby zmniejszyć straty, gdyby coś nie wyszło. Cobra ma automatyczną skrzynię biegów, wążka po prawej służy do wybierania kierunku jazdy – do przodu lub do tyłu. Chwila na rozgrzanie i heja. Trzeba przyznać, że prowadzi się całkiem nieźle, zestrojone

zawieszę też jest niczego sobie. Silnik lubi obroty, czuć, że miałby ochotę na jeszcze więcej, ale jakoś nie do końca może. Start w zawodach na Cobrze spokojnie można wykreślić z listy potencjalnych zastosowań. Za to rekreacyjne wypadki są jak najbardziej wskazane. Tym bardziej że czterosuw Aeona wykazuje umiarkowany apetyt na wachę.

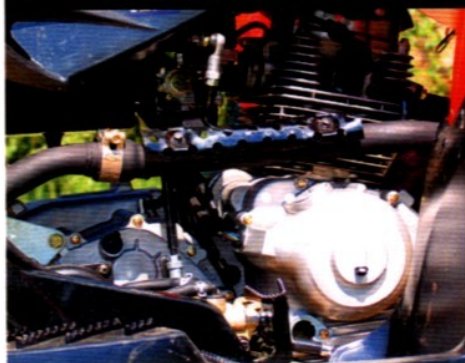
Uchachaliśmy się po pachy – pomysły były bardzo różne. Gorąco? Jazda po wodzie to dobry sposób na ochłodę. Dla rozrywki można zakręcić bączka czy polatać bokiem. Tylko trzeba uważać na kamory i pamiętać o hamulcach. Z przodu przy każdym kole jest tarcza z jednoczłokowym zaciskiem, z tyłu za hamowanie odpowiada jedna tarcza umieszczona na osi – to typowe w tej klasie. Hamulce są zintegrowane i właśnie nad tym systemem trzeba jeszcze nieco popracować.

Cobra, mimo że na taką wygląda, do jadowitych z całą pewnością nie należy. To pojazd do pośmigania w niezbyt trudnym terenie. Gdy prototyp zostanie dopracowany i wejdzie do produkcji, amatorzy quadowego off-roadu powinni zwrócić uwagę na tego gada. Można się spodziewać całkiem przyjemnego czterokołowca o niebanalnym wyglądzie i bajeranckim kokpicie. A wszystko to za jedyne 13 490 zł. ■



▲ **Nowy model, nowe technologie – diody LED w kierunkowskazach.**

▼ **Silnik Cobry do jadowitych nie należy, ale sprawuje się przyjemnie.**



dane techniczne



■ Silnik

Chłodzony powietrzem, jednocylindrowy, czterosuwowy, rozrusznik elektryczny i nożny, przekładnia bezstopniowa, napęd tylnego koła łańcuchem.

Średnica cylindra x skok tłoka	65,0 x 59,0 mm
Pojemność skokowa	195,8 cm ³
Stopień sprężania	9,6:1
Moc maks.	13,2 KM (9,7 kW) przy 7000 obr/min
Maks. moment	14,5 Nm przy 5500 obr/min

■ Podwozie

Rama z rur stalowych, z przodu po dwa wahacze poprzeczne, amortyzator, z tyłu pojedynczy wahacz, centralny amortyzator.

■ Wymiary

Długość	1700 mm
Szerokość	1000 mm
Wysokość	1070 mm
Rozstaw osi	1140 mm
Wysokość kanapy	790 mm

■ Cena

13 490 zł